

GŁOS GRODZIENSKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok I

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr 111

Niefortunna „obrona“ adwokatury

16 października 1931 r.

Projekt rządowy co do nowych podstaw w organizacji adwokatury w Polsce spotkał się — jak było do przewidzenia — z gwałtownym sprzeciwem opinii zarówno prawniczej, jak i lewicowej.

Przygrywkę mieliśmy już w Sejmie, gdy endecki poseł i adwokat Nowodworski, korzystając z jakiegoś „luzu“ regulaminowego, spowodował najpierw parodiowe odczytanie pierwszego czytania projektu rządowego, — następnie zaś, przy pierwszym czytaniu projektu nowej ustawy, wygłosił „wstępny“ filipikę w tej mierze.

Na tle tego projektu podjęcie tedy opozycji w Sejmie namietną walkę, w której raz jeszcze „złota wolność“ roztoczy piśta a wrzaskliwe pióropusze przeciwko podporządkowaniu się władzy państwowej.

Jakimi argumentami opozycja operować będzie, — tego przedsmak dają nam już artykuły, jakie w związku z wystąpieniem p. Nowodworskiego ukazały się w prasie opozycyjnej, a zwłaszcza endeckiej. Oto np. jeden z endeckich dzienników stołecznych dowodzi, że... „myślą przewodnią projektu rządowego jest... zbiurokratyzowanie samorządu adwokackiego przez ograniczenie go do funkcji natury wyłącznie formalnej i zawodowej, a zarazem podporządkowanie adwokatury pod każdy względem sądom, od których ona dotychczas jest ustawowo niezależna. A przytem najwyższą cnotą adwokata wprost jego obowiązkiem zawodowym miałyby być odtąd: poszanowanie i posłuch dla sądów i urzędów“.

Posłuchajmy i rozważmy: Oto ów dźwięk partyni przyznaje zapewne niewątpliwie, że cnota ta jest obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej. Ale, zato, — według jego logiki, — nie może „poszanowanie i posłuch dla sądów i urzędów“ być obowiązkiem dla... adwokata. Albowiem adwokatura należy do czynników, „których urzędowa działalność ulega z konieczności codziennej obowiązkowej krytyce rzeczników prawa“.

Jakież z tego wniosek? Czy z tej racji, że działalność adwokata ulega codziennej, obowiązkowej krytyce rzeczników prawa (t. j. sędziów i prokuratorów), ma wynikać że adwokata „nie obowiązują“ poszanowanie i posłuch dla sądów i urzędów? Trudno w tem dopatrzeć się jakiegokolwiek logiki. Sądźmy, że nie jest żadną obrazą dla zawodowych interesów adwokata, jeśli ustawa wymaga od niego, jak i od każdego innego obywatela „poszanowania i posłuchu dla sądów i urzędów“.

Endecja obawia się ingerencji czynników sądowych w sprawy dyscyplinarne adwokatury, — przeraża ją w szczególności artykuł 81 projektu rządowego, który daje każdemu sędziemu, przed którym toczy się sprawa, upoważnienie do skazania w trybie dorocznym adwokata na każdą karę dyscyplinarną za wykroczenie przeciw prawu, przeciw dobremu obyczajom, spokojowi lub bezpieczeństwu publicznemu — lub też za zachowanie nieposzanowanie władzy. Endecja „obawia się“ tego... Wiek jakie to? Wiek pp. adwokaci endeccy z p. Nowodworskim na czele chcieliby korzystać z przywileju bezkarnych przekroczeń w mowie i piśmie przeciw prawu, przeciw dobremu obyczajom, spokojowi lub bezpieczeństwu publicznemu...?

Niech się pp. endecy „boją“. Mają się widocznie czego bać. Ale natomiast olbrzymia większość uczciwej, nie partyjnej adwokatury w Polsce nie zamierza bynajmniej korzystać z takiego „przywileju“. A w takim razie niema, doprawdy, powodu do „niepokoju“ i „przerażenia“. Ustawa i obyczaj obkłada adwokata w toż, narówni z sędzią i prokuratorem. Ten ubiór symboliczny wskazuje na dostojny charakter jego funkcji w wymiarze sprawiedliwości.

Ten dostojny charakter funkcji — musi być szanowany przede wszystkim przez samego adwokata.

Autome jednak szydło „argumentacji“ opozycyjnej wyłazi z worka frazesów dopiero wówczas, gdy dotyka ona wzajemnego ustosunkowania się stanu sędziowskiego do stanu adwokackiego. Oto zarówno w prasie opozycyjnej, jak i w sejmowych wystąpieniach p. Nowodworskiego, pojawiały się twierdzenia, że adwokatura nie może rodzić pod kompetencje sędziów, gdyż w Polsce rzekomo... znaczna liczba sędziów... niedostatecznie jest do swego szczytnego zadania ukwalifikowana...

Złagodzenie ograniczeń wywozu pieniędzy z Niemiec

Celne Urzędy graniczne będą wydawać specjalne zaświadczenia

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 15.10. Z poselstwa niemieckiego dowiadujemy się, że nowe zarządzenie wizowe wydane przez rząd niemiecki z dnia 13 października 1931 r., zezwala na wywóz z Niemiec pieniędzy i papierów wartościowych do maksymalnej wysokości 200 marek niemieckich.

Zarządzenie to powoduje wielkie trudności dla osób, przybywających do Niemiec, które wobec powyższego zarządzenia są skrepowane w wywiezieniu ze sobą większych sum, nie mając możliwości przywiezienia je z powrotem.

Celem zapobieżenia tym trudnościom niemieckie władze celne wydały polecenie, by podróżnym przy przekraczaniu granicy niemieckiej wydawano odpowiednie zaświadczenie na posiadane wartości, czy to w walucie, czy też w papierach wartościowych. Na podstawie tego zaświadczenia osoby, udające się do Niemiec, będą mogły w drodze powrotnej z Niemiec wywieźć te same wartości bez wszelkich ograniczeń. Władze niemieckie wydały polecenie swym granicznym urządzeniom, by tego rodzaju zaświadczenia wydawano każdemu podróżnemu.

Zarządzenie to powoduje wielkie trudności dla osób, przybywających do Niemiec, które wobec powyższego zarządzenia są skrepowane w wywiezieniu ze sobą większych sum, nie mając możliwości przywiezienia je z powrotem.

Celem zapobieżenia tym trudnościom niemieckie władze celne wydały polecenie, by podróżnym przy przekraczaniu granicy niemieckiej wydawano odpowiednie zaświadczenie na posiadane wartości, czy to w walucie, czy też w papierach wartościowych. Na podstawie tego zaświadczenia osoby, udające się do Niemiec, będą mogły w drodze powrotnej z Niemiec wywieźć te same wartości bez wszelkich ograniczeń. Władze niemieckie wydały polecenie swym granicznym urządzeniom, by tego rodzaju zaświadczenia wydawano każdemu podróżnemu.

Osfateczne ulewinienie pos. Kwapińskiego

WARSZAWA, 15. 10. — Sąd Najwyższy odrzucił dziś skargę kasacyjną przeciwko Prokuratorowi, skierowaną przeciwko wyrokowi ulewiniącemu Jana Kwapińskiego, któremu zarzucano kierowanie akcją wywrotową w Zagłębiu Dąbrowskim.

Kwapiński został skazany przez pierwszą instancję na rok więzienia. Sąd Apelacyjny natomiast go ulewinił.

Obecnie Sąd Najwyższy uznał ten wyrok za prawomocny.

Znowu prowokacja separatystów w Belgii

BRUKSZA, 15.10. Jeszcze nie przebrzmiały echa głośniejszych ekscesów flamandzkich wywoływanych przez agitację niemiecką z okazji Zjazdu b. wojskowych a już wczoraj z powodu zabronienia przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otwarcia uniwersytetu flamandzkiego zorganizowali manifestację i pochod przez miasto. Podczas manifestacji padły antypaństwowe okrzyki i niesiono sztandary z napisami „precz z Belgią“, przyciem zera-

wo sztandar i porwanego w kawałki.

Demonstranci nie usłuchali rozkazu policji aby się rozeszli, stawiając opór i walcząc z policjantami kijami i kamieniami. Gdy demonstracja doszła do punktu kulminacyjnego pojawiły się 2 szwadrony żandarmerji, który wykonały na tłum szarżę, oddając równocześnie salwę karabinową.

W rezultacie aresztowano szereg demonstrantów.

Sowiety wobec walk w Mandżurji

RYGA, 15.10. W związku z naprężoną sytuacją na Dalekim Wschodzie odbyło się posiedzenie biura politycznego partji komunistycznej pod przewodnictwem Stalina. Na posiedzeniu obecny był również komisarz wojny Woroszyłow i wybitni generałowie

sowieccy. Litwinow przedstawił sprawozdanie o sytuacji w Mandżurji, poczem wywodziła się dyskusja. Biuro polityczne aprobować politykę zagraniczną Litwinowa wobec Chin i Japonii.

Rozwój portu w Gdyni



Polski eksport drzewny kierowany był dotychczas przeważnie przez Gdańsk. Obecnie, wobec szybkiej rozbudowy własnego portu w Gdyni, otwarte tam zostały pierwsze obrotowe składy drzewa, przeznaczonych na eksport. Ilustracja nasza przedstawia zapasy eksportowanego drzewa polskiego, oczekującego w porcie na załadowanie.

Nieustępliwość i agresywność Japonji

LONDYN, 15.X. Ciała dzielnice prasowe japońska umieszcza płomienne artykuły, w których sprzeciwia się mieszaniu się strony trzeciej do konfliktu chińsko-japońskiego. Dzienniki japońskie nawołują rząd, by odmownie odpowiedział na propozycję uczestniczenia przedstawiciela Ameryki w obradach Rady Ligi Narodów nad zatargiem mandżurskim, oraz, żeby rząd nie wycofywał wojska z Mandżurji przed ostatecznym uregulowaniem tej spornej kwestji.

Wojnske wiedz japońskie usku-

teczniają nowe przosunięcia wojsk, co daje przypuszczenia do nowych operacji wojennych.

Do Suin przybyło 5 japońskich pocągów z wojskiem, armatami i tankami. 2 pocągi pośpieszne zatrzymały się na stacji w miejsc. Huan-Kuczun w Mandżurji.

Onegdaj dokonano napadu na jednego z oficerów japońskich. W odpowiedzi na to władze wojskowe japońskie zastosowały środki represyjne wobec miejscowej ludności.

Pożegnanie wiceministra Jastrzębskiego

WARSZAWA, 15. 10. — W dniu 15 bm. w Prezydium Rady Ministrów odbyło się pożegnanie wiceministra Jastrzębskiego, który w dniu 16 bm. obejmuje urządowanie w Min. Skarbu.

Jak się dowiadujemy, biuro ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów będzie pracowało w dalszym ciągu pod bezpośrednim kierownictwem p. wiceministra Nakoniecznikoff — Klukowskiego.

Niewłaściwe informacje o zabójstwie w więzieniu grodzieńskim

W związku z dokonaniem zabójstwa w więzieniu grodzieńskim prokurator Sądu Okręgowego w Grodnie przesłał do P.A.T. następujący komunikat:

W całym szeregu czasopism ukazały się wzmianki o tem, że przebywający w więzieniu grodzieńskim komuniści zamordowali więźnia Feliksa Skorupskiego, podejrzewając go o informowanie władz co do ich zamiarów i działalności. W związku z powyż-

szem proszę uprzejmie o podanie do wiadomości publicznej, że informacje te nie odpowiadają rzeczywistości i że ani Feliks Skorupski, ani też jego zabójca Antoni Mackiewicz nie mieli nic wspólnego z ruchem komunistycznym i przebywali w więzieniu na mocy wyroków sądowych za zawodowe uprawianie kradzieży. Bójka, zakończona śmiercią Skorupskiego, winiła pomiędzy nimi na tle porachunków osobistych.

Kłamliwe zachwalstwo tej inwektywnej wymaga odpowiedź. Ale zapytujemy: czy wśród adwokatów nie zdarzają się jednostki — i to w znacznej liczbie, — które swój szczytny zawód traktują tylko jako ordynarny „guzef“? I czy to jest ich „dostateczną kwalifikacją“?

Oburza dalej opozycję przepis projektu rządowego, który w artykule 7-ym umożliwia każdemu sędziemu, prokuratorowi i podprokuratorowi już po dwóch latach służby wpisanie się na listę adwokatów, bez potrzeby jakiegokolwiek „aplikacji adwokackiej“ i bez egzaminu adwokackiego. Opozycja traktuje ten przepis jako... „zamach“ na interesy fachowo-zawodowe stanu adwokackiego.

Tu wyłazi drugie szydło z worka „ideologii“ arwacko-partyjnej. Endecja uważa najwłaściwiej sędziów i prokuratorów za coś „niższego“ i „gorszego“ od adwokatów. W adwokaturze każe nam widzieć jakiś czynnik „nadrzędny“ w wymiarze sprawie-

dlwości, stojący wyżej od czynnika sędziowskiego zarówno pod względem moralnym, jak i umysłowym.

Wiemy, że istnieją adwokaci, którzy tak myślą i czują.

Ale musimy powiedzieć śmiało i otwarcie: — tak nie myśli i nie czuje ogół obywateli polskich.

Dopóki istnieć będą adwokaci, którzy za dobre dolary podejmować się będą obrony szeregów niemieckich i najmłodszych moskiewskich dżdż ogół obywateli nie postawi ich na jednakowym poziomie z sędziami i prokuratorami Rzeczypospolitej.

I właśnie dlatego ogół polski w przenikaniu do adwokatury czynników, wyszkolonych w trybie myślenia sędziowskiego lub prokuratorowskiego, raczej widzieć będzie podniesienie poziomu moralnego adwokatury, aniżeli jej „poniżenie“, jak się to wyraża różnym partyjnym „obroncom“ adwokackiej bezkarności.

Z naszych miast kresowych



Tarnopol, stolica województwa tej samej nazwy, jest najbardziej na południo-wschód wysuniętym miastem Rzeczypospolitej. Posiada on dziś przeszło 31.000 mieszkańców i stanowi wybitną placówką polską na wschodzie. Mimo licznych zawieruch wojennych, pozostało tam jeszcze szereg pamiątkowych gmachów z minionej epoki. Dzielniejsza ilustracja nasza przedstawia wspaniałą kościół Dominikanów, utrzymany w stylu barokowym.

Z meczu piłkarskiego w Brukseli



W niedzielę ubiegłą rozegrany został w Brukseli, wobec wielu tysięcy widzów, dawno oczekiwany mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i Belgji. Ciekawe i emocjonujące zawody piłkarskie przyniosły tylko nieznaczne zwycięstwo ekipie belgijskiej (2:1), (1:0). Gra stała na bardzo wysokim poziomie. Reprezentacja Belgji zawdzięcza swe zwycięstwo świetnej obronie, która likwidowała wszelkie zakusy ataku przeciwnika. Ilustracja nasza przedstawia efektywny moment walki obydwu ekip o piłkę, widoczną u góry zdjęcia.

Z posiedzenia prezydium Woj. K-tu do spraw bezrobocia

Dnia 14 b.m. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem Pana Wojewody Kościalkowskiego odbyło się plenarne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia, na które przybyli członkowie Prezydium oraz przewodniczący poszczególnych sekcji.

Po odczytaniu porządku obrad i jego przyjęciu, przewodniczący sekcji złożyli sprawozdania z dotychczasowych prac tych sekcji.

Sekretarz Komitetu p. nacelnik Kamiński złożył sprawozdanie ogólne z prac organizacyjnych Komitetu za czas od 15 września do 15 października. Komitet wydał odczyt w nakładzie 30.000 egzemplarzy, zaprosił urzędy niepospolone, jak Dyrekcję Kolei w Wilnie, Kuratorjum, O.S.W., Dyrekcję Lasów Państwowych w Siedlcach do uczestniczenia w pracach Komitetu za pośrednictwem delegatów, kierował akcją organizacyjną na terenie Województwa, wprowadził obrót czekowy przez P.K.O. i otworzył rachunek w B. G. K. prowadzi ewidencje instytucji, które się opodatkowały na rzecz bezrobotnych i t. p.

Następnie kpt. Kramarz złożył sprawozdanie z prac sekcji pomocy, która podzieliła się na referaty, a mianowicie: materiałowy, dożywiania, pomocy w naturze i pomocy lekarskiej.

Każdy z wymienionych referatów swą pracę zorganizował już w znacznym stopniu i przygotował się do jej uruchomienia, gdy tylko zajdzie potrzeba.

Dr. Siemaszko złożył sprawozdanie z prac sekcji imprez i dochodów nadzwyczajnych. Ze sprawozdania wynika, że sekcja ta osiągnęła już dość poważne rezultaty, trafiła bowiem do restauracji, które opodatkowały się na ogólną sumę 175 zł. tygodniowo, przeprowadziła pertraktacje z przedstawicielami właścicieli nieruchomości, związków lokatorów, właścicieli sklepów w sprawie opodatkowania się, przyczem sekcja ma już gotowe projekty, co do wysokości opłat na rzecz bezrobotnych. I tak właściciele nieruchomości i lokatorzy płaciłoby po 10 gr. od 50 gr. wwyż — tygodniowo, właściciele fabryk po 25 gr. tygodniowo od każdego zatrudnionego robotnika. Ponadto sekcja przeprowadziła jednorazową zbiórke po domach. Projekty sekcji imprez i dochodów nadzwyczajnych zostały przez prezydium komitetu zaakceptowane i powierzone jej do wykonania.

Sprawozdanie z prac sekcji propagandowej złożył starosta grodzki, p. Mieszowski, informując prezydium komitetu o poczynaniach sekcji, która w okresie sprawozdawczym odbyła dwa posiedzenia plenarne, na których ustaliła dyrektywy dla trzech podsekcji, a mianowicie: szkolnej, zajmującej się propagandą wśród młodzieży szkolnej, redakcyjnej, której głównym zadaniem, jest zasilanie prasy w materiał propagandowy, i robotniczej, prowadzącej propagandę wśród robotników.

Dr. Jastrzębski złożył sprawozdanie z prac sekcji finansowej. Ze sprawozdania tego wynika, że cały szereg instytucji już się opodatkowało; a mianowicie: policja państwowa, nauczycielstwo, seminarium, Związek Niższych Funkcjonariuszów Państwowych, pracownicy Okręgowego Urzędu Ziemińskiego, Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia, Urzędu Wojewódzkiego, Stow. Urzędników Skarbowych, pracownicy Fabryki

Wyrobów Tytoniowych.

Nie są to jednak wszystkie instytucje i komitet apeluje do uczuć obywatelskich tych wszystkich, którzy się jeszcze nie opodatkowali, aby swój obowiązek spełnili jak najprędzej. Komitet wyraził przekonanie, iż jest rzeczą nie dopomysłenią, aby jedni obywatele ponosili ciężary na rzecz publicznych potrzeb, zaś inni byli od tych ciężarów wolni.

Wreszcie dyrektor Łapiński złożył sprawozdanie z prac komisji finansowo-budżetowej, która opracowała preliminarz budżetu administracyjnego.

Postępy w pracy na terenie pow. wys.-mazowieckiego

WYSOKIE MAZOWIECKIE kores. wł. Mimo wielkich trudności w pracy, wypływających z niezasadzonego uprzedzenia znacznej części społeczeństwa, powiatu do prac organizacyjnych, stojących przy Marsz. Piłsudskim, mimo niebawymych trudności finansowych, praca Zw. Strzel. w tym powiecie posuwa się naprzód, o czym świadczą ostatnie wyniki zdobyte przez tut. powiat w Marszu Gwiżdżystym, w Marszu Szlakiem Kadrowym i rezultaty osiągnięte na święcie sportowym w Białymstoku.

Pod względem konsolidacji wewnętrznej również z pięcioletnią b. r. wyszkoleniowego zaznaczył się duży postęp, gdyż poszczególne ośrodki kompanijne zostały obsadzone przez komendantów kompanii, co znacznie wpłynęło na sprężystość i wydajność pracy. Ośrodek kompanijny Nr. 2, — Dąbrowa Wielka, objął nauczyciel — podchorąży rez. ob. Dąbrowski Czesław, kompanie Nr. 3. — Kulesze — Kścielne, nauczyciel podchorąży rez. ob. Mystkowski Stanisław, kompanię Nr. 4. — Tykocin por. rez. ob. Wilk Ignacy, kompanię Nr. 5. — Łapy ob. Keczmarczyk Roman i kompanię Nr. — Kowalewiczyna ob. Wilamowski Józef — sekretarz gminy. Ponadto powstały 3 nowe oddziały Zw. Strzel. w Kuczynie, Danilowie i Sokolach.

Aby zapewnić zdobycie większych niż dotychczas dochodów na pracę w terenie Zarząd i Komenda Powiat. Zw. Strzel. postanowiły zreorganizować działającą dotychczas tylko dorywczo sekcję dramatyczną Zw. Strzel. na sekcję stałą, która została utworzona w dniu 8 października roku bież.

Do sekcji tej zapisało się narazie 25

Zainteresowanie Żydów ziemią w powiecie wolkowskim

WOLKOWYSK kores. wł. Od pewnego czasu obserwuje się tutaj zainteresowanie się ziemią u Żydów. Oto spółka żydowska „Ika”, która operuje zagranicznymi kapitałami przystępuje do wykupu majątków ziemskich, przeznaczając je na parcelację dla osadników żydowskich.

Zaznaczyć należy, że wspomniane T—wo korzystając z trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znalazło się rolnictwo ofiarowuje b. ciężkie warunki.

Fakt ten świadczyłby, że Żydzi nie rezygnują z emigracji do Palestyny usiłując wzmocnić gospodarczo masę żydow-

ską, kupując dla nich dzięki nadarzającej się koniunkturze ziemie. Jest to znamieny objaw w okresie kryzysu, które przeżywa nasze rolnictwo.

Popierajcie L.O.P.P.

skie, kupując dla nich dzięki nadarzającej się koniunkturze ziemie. Jest to znamieny objaw w okresie kryzysu, które przeżywa nasze rolnictwo.

Nowy dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

„Gazeta Handlowa” donosi, iż dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie został mianowany radca m.in. Rolnictwa p. Władysław Barański.

Hiszpanja znowu na wulkanie

Walka z religią spowodowała przesilenie gabinetowe

MADRYT. 15.10. Przez całą noc aż do rana zgromadzenie narodowe hiszpańskie obradowało nad paragrafem 24, traktującym o rozdzieleniu kościoła od państwa. Paragraf ten wzbudzał jaknajwiększe zaangażowanie wśród zwolenników i przeciwników, gdyż w paragrafie tym między innymi powiedziane jest, że Hiszpania nie uznaje żadnej państwowej religii, żadnej religii nie udziela pomocy finansowej a wszelkie dobra kościelne mają zostać skonfiskowane.

O zaangażowaniu między przeciwnikami i zwolennikami rozdzielenia kościoła od państwa może świadczyć chociażby, jakie rozegrało się dziś rano po całonocnych obradach. Mianowicie syn słynnego powieściopisarza, Zygfryd Blasco, uderzył w twarz jednego z posłów, poczem dobyt rewolweru. Szczęściem otaczający go inni posłowie zapobiegli krwawej awanturze.

W chaotycznym głosowaniu większość opowiedziała się za przyjęciem paragrafu 24, co połączono z sobą zdecydowanie się na ustąpienie z zajmowanego stanowiska przez prezydenta Zamorę oraz

przez większą część gabinetu.

Prezydent Zamorra udzielił wywiadu przedstawicielowi United Press, przyczem potwierdził chęć ustąpienia ze stanowiska, gdyż jest on wierzącym katolikiem i tak ostre postawienie spraw religijnych przeciwne jest jego zapatrywaniom. Prezydent wyraził zamiar wyjechania na jakiś czas z Hiszpanii i przeżycia do chwili, gdy fatalny paragraf zostanie zniesiony lub przynajmniej znacznie złagodzony.

Nowy gabinet w Hiszpanii po ustąpieniu Zamory utworzył Azana Skład gabinetu został prawie ten sam, jedynie dotychczasowy minister marynarki objął tę sprawę wewnętrznych, a ministrem marynarki został rektor uniwers. Quiroga.

Po utworzeniu nowego gabinetu miały miejsce w Madrycie wielkie demonstracje zarówno zwolenników Zamory, jak i kontrodemonstracje wrogów kościoła katolickiego. Jedni wznosili okrzyki na cześć Zamory drudzy wołali „precz z jezuitami”. Wynikły liczne krwawe starcia między tłumem, przyczem policja z trudem tylko zdołała przywrócić porządek.

Powstanie antysowieckie na Kaukazie

GENEWA. 15.10. Gruzińskie biuro prasowe w Genewie donosi z Tyflisu o powstaniu na Kaukazie.

Według tej wiadomości, operacje powstańców rozwijają się bardzo pomyślnie. Ludność Azerbejdżanu i Armenii usuwa w wielu miejscowościach władze sowieckie.

Wielka ilość oddziałów komunistycznych przechodzi z bronią w ręku na stro-

nie powstańców. Znaczna część Azerbejdżanu jest według doniesień biura, już w rękach powstańców.

Pewna ilość wyższych oficerów i kierowników komunistycznych w Azerbejdżanie i Armenii została uwięziona w fortecy Meteki. Próby układów pomiędzy władzami sowieckimi a powstańcami zostały zerwane. Walka trwa w dalszym ciągu.

Z prac Zw. Strzeleckiego w Łomży

ŁOMŻA. Z dniem 8 października b. r. powiatowa Świątelnia strzelecka, została przeniesiona z dawnego lokalu przy ul. Głeczynskiej Nr. 15 do nowego lokalu przy ul. Stefana Okrzei Nr. 14 (lokal po Kasie Komunalnej pow. Łomżyńskiego).

W nowym, nieporównanie obszerniejszym lokalu mają członkowie naszej organizacji do dyspozycji aparat radiowy z głośnikami, dużą ilość gier i zabaw towarzyskich umożliwiających przyjemne i pożyteczne spędzenie wolnych od pracy zawodowej godzin.

Świątelnia otwarta jest codziennie w godzinach od 17-ej do 22-ej a w niedzielę i

święta od 16-ej do 22-giej.

Wstęp do świątelnicy mają wszyscy członkowie i członkinie Związku Strzeleckiego.

Niebawem nastąpi uroczyste otwarcie Świątelnicy przy współdziałaniu władz państwowych, strzeleckich, samorządowych i miejscowego społeczeństwa.

Do tegoż lokalu przeniesiona została również i Komenda Powiatu Z. S., która urządzenie codziennie z wyjątkiem świąt w godzinach od 17-ej do 18-ej.

Komenda Powiatu wzywa wszystkie b. strzelectwo i strzelców do zgłaszania się w tych godzinach celem zaciągnięcia się do szeregów organizacji.

Katastrofa autobusowa pod Łomżą

ŁOMŻA, kores. wł. Onegdaj autobus kursujący między Łomżą a Zambrowem z powodu pęknięcia osi uległ na strosie via Zambrow zupełnemu rozbiciu. Jak wielka była siła uderzenia autobusu w natrafioną przeszkodę, świadczyć może

fakt, że wszystkie koła odpadły.

Dzięki nadzwyczajnej przytomności umysłu pasażerów, którzy na czas zdążyli wyskoczyć z autobusu wszyscy wyszli bez poważniejszego szwanku.

W piekielnej otchłani „Wielkiego Smoka”

Miliony trupów. 200.000.000 bezrobotnych. Luźne ożerstwo. Mordy i grabieże. Zemsta „Wielkiego Smoka”. Białe żalobne szaty. Tu niema nadziei. Czy znalazło się na to rozum?

Nadchodzą z Chin wiadomości coraz straszniejsze. Ostatnio minister spraw wewnętrznych, Soongs, pełniący jednocześnie funkcje prezidenta i komitetu ratunkowego ogłosił w urzędowym komunikacie, iż w Chinach sto milionów ludzi pozostaje bez pracy. Liczba ofiar powodzi i zarazy powstałej z powodzi wzrosła już do pięciu milionów i wzrastać będzie z dnia na dzień, czemu zaradzić nie może ani komitet ratunkowy, ani interwencja obcych państw. Jeżeli uwzględnimy, iż na przestrzeni całych Chin linie kolejowe wynoszą łańcuchem 10 000 km., oraz jeżeli weźmiemy pod uwagę niezliczone bandy zgłodniałych opryszków grasujących po drogach, to pojmujemy wówczas, iż całe polacie kraju pozostają najzupełniej niedostępne dla jakiegokolwiek akcji ratowniczej, a co zatem idzie — głód i zaraza dalej i dalej prowadzić będą dzieło minionej powodzi.

Powódź minęła, lecz pozostała po niej na ruinach miast i wiosek, na drogach i na polach warstwa nieuprawnej, cuchnącej gliny, błoto parometrowej częstokroć grubości, którego przebycie nie sposób ani łodzią ani wozem. Nim przeschną te trzęsawiska, znów minie kilka dni, i znów wymrze kilkadziesiąt tysięcy ludzi z głodu i z zarazy na terenach położonych wyżej, lecz niedostępnych dotychczas. Nad terenami temi przeleciały rakieliczy strzelicy i m-

tu ratowniczego i rzucają w tłum wyciągniętych rąk worki z mąką i z ryżem. Zatrzymać się, wyładować na tych miejscach nie mają odwagi.

Akcja ratownicza objęła jednakże kilka miast położonych na wzgórzach i bezpośrednio nie dotkniętych powodzią. Przez długie tygodnie powodzi żywili się tam ludzie psami i szczurami utuczonymi na ciałach topielców wyrzuconych na brzeg. Było również setki wypadków ludożerstwa. Zgłodniałe matki zjadły własne dzieci. Ludność wielu wiosek wymarła z zarazy, z morowego powietrza, snującego się nad szeroko rozlanymi wodami rzek, trupy, walające się na ulicach miast, trupy w łbach i trupach na dachach, oto codzienny widok i najgroźniejsze niebezpieczeństwo, na jakie natrafia akcja ratownicza. Niema miejsca na chowanie ciał, bo i gdzie grzebać umarłych? W błocie? Temperatura wysokości 45 stopni przyspiesza rozkład ciał i rozprzestrzenia zarazę coraz szerzej i szerzej. Rząd chiński zamówił ostatnio w Stanach Zjednoczonych obok maki, lekarstw i lekarzy — naftę... do palenia wozów.

Bandy na wolnych traktach wzbraniają wstępu do tego piekła powodzi, zarazy i głodu. Bandy te rekrutują się z przegródzonych elementów, są to przeważnie gromady bezdomnych uciekinierów, którzy wazą się napaść nie tylko na karawany

aut i wlembów komitetu ratunkowego, lecz nawet na pospieszne pancerne pociągi. Głodni bandyci zaopatrzeni są częstokroć w broń palną, czemu dziwić się nie należy, gdyż pokazany procent między nimi stanowią żołnierze, oficerowie i często wyżsi oficerowie armii chińskiej, które rząd nie ma czas płacić żołdu.

Skarb Chin świeci pustkami. Moneta chińska oparta jest na srebrze, którego wartość spada z dnia na dzień. To też większość zasobów żywnościowych, jakie komitet ratowniczy czerpie ze Stanów Zjednoczonych, Brazylii i Rosji, brana jest na kredyty, a dawana niechętnie. Purytańskie Stany Zjednoczone nie przejmują się wcale tragedią Chin. Brazylii nie oplaća się poprostu transportowanie żywności branej na kredyty, a Rosja ma przeciw tyle tysięcy swych własnych głodnych Rosyjskie ekspedycja lekarska, przybyła ostatnio do Chin, składała się m. in. ze stu pierwszorzędnych... agitatorów komunistycznych, którzy o medycynie pojęcia nie mają. Prasa amerykańska, francuska i angielska drwi ile wlezie z tych „lekarzy dusz”, jednak komuniści nie wiele robią sobie z kompromitacji i „leczą” na prawo i lewo; wznęcają buntury wśród wojska i awantury na ulicach miast wśród bezdomnej i głodnej ludności.

Pisząc o interwencji mocarstw obcych wspomnieć należy o Japonii, która wysłała do Chin kilka wagonów maki i kilkanaście zbrojnych pułków do Mandżurji. Jakże poepnie wyglądają wszystkie zwycięstwa japońskie, gdy wniknie się myślą w ogrom nieszczęścia, jakie nawiedziło Chiny! Przy pięciu milionach ofiar powodzi, zarazy i głodu — dwieście milionów

bezrobotnych! Zdawaćby się mogło, że bezdomne i wygłodzone rzesze powinny chętnie garnąć się do szeregów, by walczyć o calosć granic Chin, a zwłaszcza o przekroczenie mandzurskich granic Japonii, poza którymi rozciąga się żyźna, bogata Korea, obfita w jado. Tak jednak nie jest. Bezrobotni i bezdomni buntują się, gdy rząd chiński siłą wciela ich do szeregów, a we wszystkich stolicach poszczególnych prowincji Chin powtarzają się nieustannie antywojenne manifestacje.

Lud chiński z bólem patrzy na zaborczą akcję Japonii, jednak walczyć z Japonią nie pragnie i od walki się uchyla. Piekło powodzi otomelo duszę ludu chińskiego trwoga zabobonna, która nie pozwoła netylko na zurojny protest przeciwko najazdowi wroga, lecz która każe gdzieś w głębi sumienia przyznać nawet słusność wrogowi. Ciemny lud chiński, blakający się beznadziejnie w białych żalobnych szatach po ulicach miast, widzi w powodzi, w głodzie, w zarazie, w wojnie japońskiej — zemstę Wielkiego Smoka, tego wszechmocnego Ducha Chin, których ludność naraziła mu się widocznie ostatnimi czasy.

Mnożą się tedy uliczni kandydaci, a każdy wznacza inny sposób pokuty. Fała pobożności tak silnie nurtuje w myślach chińczyków, iż ostatnio kilka tysięcy uciekinierów, przybyłych do Szanghaju, nie o chleb prosi, nie o ryż i nie o paliwo, lecz o białą szatę żalobną, w którą przybrani skuteczniej mogą być wysłuchani przez Wielkiego Smoka.

Najazd japoński spotkał się z nader słabym odzuchem ludności chińskiej. Mi-

mo to, dawno naród chiński nie sprawiał wrażenia takiej jednoci, jak właśnie dzisiaj w chwili nieszczęścia i żaloby. Różnorakie prowincje dawnego imperium Jednocy goła przebytej powodzi, miliony ofiar, graniczny strach przed zarazą i głód.

Złotodajne pola herbaciane wylaniają się dzisiaj z pod toni spływających wód pokryte metrowa, lub parometrowa warstwa gliny nieurodzajnej. Ongiś, wielomiljonowe rzesze poprzez pokolenia opierały na uprawie tych pól swój byt, a dzisiaj? Od krańca do krańca Chin rozbrzmiewa wieść straszliwa, iż Wielki Smok mści się. Zaiste zemsta jego jest bezlitosna, a los jaki zgotował swemu ludowi zdaje się być wyrokiem: pleka, na którego wrotach widnieją słowa: — Tu niema nadziei!

Cóż więc znaczy na tem ponurem tie planowania przez Ligę Narodów interwencja Ligę Narodów i wciągnięcie do tej interwencji Stanów Zjednoczonych. Nawet jeżeli uda się tą drogą zagnęć wojnę japońsko-chińską, która na polach mandzurskich — nie rozwiąże do straszliwego i mrozącego krew w żyłach problemu, jak na ironię aktualnego jeszcze w XX wieku; jak rozważać kwestję straszliwej nędzy 200 milionów ludności, jak ta wielomiljonowa masa ustrecz od głodowej śmierci. Bo „Wielki Smok” nawet gdyby wygodził swoje zachmurzone oblicze nie tu nie pomoże. Tu trzeba przebudować świat Ale czy znajdzie się na to siła i to głowne rozum? Oto pytanie, które nasuwa się na tie straszliwego obrazu współczesnych Chin...

Aktualne zagadnienia

Jesteśmy s iadkami zbierania przez spekulacje bogatego zniwa. Przeciętny obywatel, który niejednokrotnie odmawia sobie najniezbędniejszych nawet wydatków, znów jest narażony na utratę swoich ciężko najcięższej zarobionych pieniędzy. Zupelnienie bez uzasadnienia

spekulanci podbili kurs rubla złotego

wmawiając w bezkrytycznych ludzi, że w ten sposób najpewniej zagwarantują sobie przyszłość. Oczywiście zaprzeczyc się nie da, że złoto, jako miernik stały, wartości swojej nie traci, ale dzieje się to tylko wtedy, kiedy złoto będzie nabyte po normalnej cenie odpowiadającej jego wartości. Cena gramu czystego złota ustalona przed pół rokiem nie drgnęła a niemniej przeto bezkrytyczni ludzie w bezpodstawnym strachu dobrowolnie

pozwalają spekulantom żerować na swej kleszeni

i przepłacają ruble złote o wiele ponad ich faktyczną wartość.

Oczywiście płacąc nadmiernie wygórowaną cenę za ruble złote na tej transakcji muszą nieodwołalnie stracić.

Należy podkreślić, że naogół społeczeństwo polskie odpornie ustosunkowało się do spekulacji złotem, zdrowy instynkt zwyciężył i ogół, który tylekroć stracił na lokowaniu w obcych walutach, nie dał się opanować psychozie spekulacji. Wprawdzie możnaby znaleźć

przykłady lekkomyślnego, jak się okazało, lokowania swoich pieniędzy przez polaków w bankach zagranicznych,

lub też kupowanie rubli złotych, o czym wspomnieliśmy, niemniej przeto są to wyjątki, które nieodwołalnie poniosą straty, a przez to samo tem bardziej utrwala zaufanie ogółu do naszej waluty.

Dowodem dojrzałości społeczeństwa jest fakt, że jakkolwiek przeżywane trudności gospodarcze zwiększyły pauperyzację, to jednak zdrowy instynkt społeczny przeważał, czego najlepszym dowodem

jest wzrost wkładów oszczędnościowych w P.K.O.

I tak, w sierpniu przysrost wkładów oszczędnościowych w P.K.O. wyrażił się kwota

2.515.000 zł.

a we wrześniu kwota

3.530.000 zł.

wobec czego globalna suma powierzonych tej instytucji oszczędności

wzrosła do zawrotnej jak na nasze stosunki kwoty zł. 292.295.000.

Jest to zupełnie zrozumiałe i logiczne, bo przecie P. K. O., jak powszechnie jest wiadomo, lokuje powierzone wkłady w wartościach niezachwianych: nieruchomościach lub też papierach opiewających

na złote w złocie,

a tem samem gwarantuje powierzone wkłady czystem złotem.

Oprócz niezachwianego bezpieczeństwa, jakie daje ta instytucja swoim wkladcom

podkreślić należy jej społeczno-gospodarczy charakter. Pieniądże ulokowane w P. K. O. instytucja ta zwraca społeczeństwu natychmiast w formie wygodnych bardzo kredytów pośrednich, które ozywają wszystkie najważniejsze gałęzie życia gospodarczego, jak budownictwo, rolnictwo, przemysł czy handel i t. p. Dlatego też świetny rozwój tej instytucji jest dowodem zdrowego odruchu społeczeństwa, które zrozumiało swój interes i umiało połączyć go z interesem ogółu.

Wbrew przewidywaniom pesymistów Poczta Kasa Oszczędności stale notuje wzrost powierzonych wkładów, a dzieje się to dlatego, że instytucja ta oprócz całkowitego zaufania społeczeństwa, na które całkowicie zasłużyła

daje jeszcze swoim wkladcom olbrzymie wygody

w postaci popularnych książeczek oszczędnościowych, za pośrednictwem których można rozporządzać swoimi oszczędnościami w każdym nawet urządzie pocztowym, oraz przez uruchomienie obrotu czekowego, który będąc uzupełnieniem obiegu pieniężnego w kraju, jednocześnie jest najwygodniejszym i najtańszym sposobem regulowania należności.

P. K. O. wprowadziło również system przymusowych oszczędności, który polega na tem, że P. K. O. za pośrednictwem każdego urzędu pocztowego

przyjmuje popularne ubezpieczenie na życie,

które można dopełnić bez badania lekarskiego na bardzo wygodnych warunkach, poczynając od wkładki 3 zł. miesięcznie.

Dużą atrakcją ubezpieczeń na życie w P. K. O. jest fakt, że w razie śmierci ubezpieczonego spowodowanej wypadkiem rodzina ubezpieczonego

otrzymuje podwójną sumę ubezpieczenia.

To też nic dziwnego, że ta forma oszczęd-

ności rozpowszechniła się w Polsce bardzo szybko, czego najlepszym dowodem jest, że po 2-letniej działalności na tem polu, Poczta Kasa Oszczędności wydała łącznie

przeszło 66.000 polis ubezpiecze-

niowych, na łączną kwotę ponad zł. 145.000.000

Reasumując powyższe musimy stwierdzić, że zmysł kapitalizacji w Polsce krzewi się zadawalająco, i że rozumienie konieczności oszczędzania znajduje coraz

więcej zwolenników, co w pierwszym rzędzie należy przypisać wyjątkowej akcji propagandowej i technicznymi udogodnieniom, które P. K. O. daje swoim uczestnikom.

W. Świątacki.

Umorzenie podatku dochodowego przy detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych

WARSZAWA, 15.10. Do min. skarbu zgłosiła się delegacja Zw. Zaw. ulicznych sprzedawców wyrobów tytoniowych, która przedłożyła p. dyr. Michalskiemu memoriał z prośbą o umorzenie podatku obrotowego za 1930 r. tym sprzedawcom ulicznym, którzy znajdują się w ciężkiem położeniu materialnym, oraz z prośbą o zryczałtowanie tego podatku. P. dyr. Michalski oświadczył,

że po wpłaceniu przez sprzedawców zaliczek podatku na r. b., będą oni mogli składać podania, które w wypadkach rzeczywistej niemożności płacenia będą uwzględniane i podatek zostanie umorzony. Co do ryczałtu, to po wejściu w życie noweli, znajdującej się w Sejmie, ryczałt tego podatku pobierać będą hurtownie.

Kraina wiecznej wiosny.



Nowa Zelandja, wyspa, położona przy samej Australji, jest jednym z mało znanych, a najpiękniejszych zakątków świata. Dzisiejsza ilustracja nasza przedstawia wspaniały widok, rozciągający się nad rzeką Arthur na pasmo gór Baron.

Zredukowany urzędnik usiłował pozbawić się życia

ŁOMŻA, kor. wł. Onegdaj mieszkańcy miasta Łomży zostali zaskarżeni tragicznym wypadkiem, jaki zoczyli się tutaj na tle redukcji. Oto wyszarzał z rewolweru usiłował pozbawić się życia b. urzędnik zredukowany ostatnio z posady Witold Cielisz, którego w stanie b. groźnym przewieziono do szpitala św. Ducha

w Łomży. Jak ustalilo pierwastkowe dochodzenie przyczyna samobójstwa była skrajna nędra, w jakiej znajdował się wskutek redukcji desperat.

Wypadek ten wywołał w tutejszych sferach urzędniczych przygnębiające wrażenie.

Zakład Pogrzebowy A. KNEFEL

Białystok, Rynek Kościuszki 9. Telefon 16-23.

Poleca duży wybór trumien w różnych gatunkach do najwspanialszych

Ceny trumien sosnowych z wykończeniem lakierowanym na biało, żółto lub czarno 21-20.

Eksportacja zwłok karawanem parokonnym najnowszego typu warszawskiego z domu łą- 20.

luby na cmentarz wynosi 21. 20.

Bogaty wybór wieńców metalowych wraz z szarfami różnobarwnymi

z drukiem dekoracyjnym wykonywanym natychmiast.

767-6 Ceny przystępne. Informacji udziela się bezinteresownie.

639-30 SKŁAD FUTER

M. J. GONIAŁDZKIEGO

— znajduje się —

Białystok, róg ul. Sienkiewicza i Żydowskiej (1 piętro)

Skład bogato zaopatrzony wielkim wyborem wszelkiego rodzaju futer

GABINET Dr. Aleksandra Gurwicza nadal czynny Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe Godziny przyjęć: 9-2 i 4-8 782-10 Tel. 6-40 ul. Lipowa 17

789-7 Dr. M. Brühl przeprowadził się ulica Warszawska 27 i p. tel. 17-92 choroby wewnętrzne i kobiece elektro-foto-terma-terapia Prześwietlanie rentgenem. p.zyjmuje od 10 - 2 i 5 - 7 wiecz.

Echa z powiatu wołkowyskiego

Świeltica Strzelecka w Wołkowysku.

Staraniem starosty Kaczmarczyka, prez. wołków oddziału zast. Starosty p. Stosko oraz por. rez. komendanta Sleszyńskiego strzelcy uzyskali nową obszarę świetlicę. Jest ona bogato uposażona w czasopisma oraz książki. W świetlicy wygłaszane są odczyty oraz pogadanki. Poza tem przygotowywany jest uroczysty obchód 11 listopada z zawodami strzeleckimi.

Nadmienić należy, że zainteresowanie Strzelcem jest tu duże i stale wzrasta.

Akcja pomocy bezrobotnym.

Dnia 4 b.m. odbyła się zbiórka w gotówce i naturze na bezrobotnych. Zbiórka przeprowadzili wójtowie gmin. Urzędnicy opodatkowali się od jednej czwartej do 1 proc., a w wielu wypadkach i wyżej. Znamieniem jest, że akcja P.P.S., zmierzająca do bojkotowania poczynań rządu, nie znalazła posłuchu między kolejarzami, którzy opodatkowali się również. Świadczy to o uspołecznieniu kolejarzy dzięki pracy obywatelskiej miejscowych organizacyj kolejowych.

Próbny spis ludności.

W ostatnich dniach z zarządzenia p. starosty Kaczmarczyka odbył się próbny spis ludności w Wołkowysku oraz w Kolańskach, z dobrym wynikiem.

Trudności z Sejmikiem Wołkowyskim.

Mimo zmiany warunków gospodarczych i zmniejszonych wpływów, sejmik nie ograniczył swego budżetu i nie redukował urzędników, co wywołało zwiększenie się długów i nie wypelnianie zobowiązań. Pan starosta Kaczmarczyk energicznie i ze zrozumieniem sytuacji zaraz po objęciu urzędowania przystąpił do re-

Wydział Powiatowy Sejmiku Sokólskiego.

Sprzedaje Księgarnię wraz ze składem materiałów piśmiennych. Księgarnia istnieje od roku 1921, obrót za rok 1930-31 wynosił zł. 41.000.

Bliższych informacji udziela biuro Wydziału Powiatowego w Sokółce.

Oferty z proponowaną sumą i warunkami spłaty mają być składane na piśmie w opieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno księgarni“ do dnia 28. X r.b. włącznie w biurze Wydziału Powiatowego w Sokółce po uprzednim złożeniu do kasy tegoż biura wadium w wysokości 300 zł. w gotówce względnie papierach wartościowych należycie zabezpieczonych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. X. r. b. o godz. 12-ej. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej kwoty względnie nieprzyjęcia żadnej.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego 796-2 Starosta: (-) S. Wolski.

SKŁAD SUKNA

Jakób Rafałowski

BIAŁYSTOK, ul. Geldowa 2.

Poleca na sezon jesienno-zimowy

Wielki wybór gatunków sukna

Białskich, Tomaszowskich i Łódzkich

750-12 Ceny konkurencyjne.

„AUTOSKŁAD“

części zamienne „Ford“ i „Chvrolet“

posiada stale na składzie

wszystkie części

Białystok, Sienkiewicza Nr. 3-a

Ceny konkurencyjne 603-3b

NOWOOTWORZONA JADŁODAJNIA „A LA MINUTE“

wydaje codziennie

Śniadania, Obiady, Kolacje

oraz przyjmuje miesięczne zamówienia

na dogodnych warunkach.

D. RABINOWICZ

Białystok, Marszałka Piłsudskiego 18.

(dawniej Lipowa). 797-28

Najlepiej można zaopatrzyć się w meble wyścietane w Zakładzie Tapicersko-Dekoracyjnym

STEFANA GABAŁY

ul. Dąbrowskiego 2. Tel. 15-92.

Fotele klubowe, otomany, tapczany,

kozetki, materace, fotele, łózka.

Przyjmuje wszelkie meble do odświeżenia i przerobki;

zarazem wykonuje dekoracje we wszelkich lokalach

gustowne, szybko, solidnie i punktualnie.

Obsługa fachowa i uprzejma.

707-6

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne moczopięciowe

Przyjmuje rano i od 4-7 w. w niedziele

święta od 10-11 r.

ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 785-6

Z Teatru Miejskiego

W piątek o godz. 8 m. 15 wiecz. jeden gościnny występ teatru Reduta z Karolem Adwentowiczem w sztuce „Adwokat i róża” J. Szaniawskiego.

W piątek i w sobotę zespół wyjeżdża do Białegostoku, gdzie wystawione zostaną sztuki: „Ta która zwyciężyła”, „Panna Meżatka”, „Sztuba”.

Bilety na Redutę w księgarni Iberkiego.

Wypadek samochodowy pod Grodnem

Jurgiel Zofia, zam. we wsi Długosielce, gm. Zalesie, pow. sokólskiego, zameldowała, że w dniu 14.10.1932, powracając z Grodna do domu, na 6 km. od Grodna przez przejeżdżający samochód Nr. 77209 została zepchnięta razem z wozem w rów, skutkiem czego wóz został polamany, zaś ona sama doznała lekkich obrażeń ciała. Dochođenje w tej sprawie prowadzi posterunek P. P. w Grodnie.

Człowiek, który nie chce wziąć pieniędzy

Już słyszymy zdziwione głosy czytelników: „Błagal” Czy jest dzisiaj taki w Polsce, — ba! — na świecie cały! A jednak taki zdumiewający okaz się znalazł.

W okolicy Krakowa, pod nieusmiertelnioniem przez Wyspiańskiego Bronowicami, odbywała się w tych dniach wielka bitwa pomiędzy żołnierzami 8 p. ulanów a chmurą kozactwa. Bitwa, zainscenizowana dla wielkiego filmu, realizowanego obecnie przez najwybitniejszego z naszych reżyserów H. Szaro, na tle walk o niepodległość Polski w r. 1914—15.

Uczestnicy tej walki tak się przejęli swoją rolą, że w furji natarcia ulani przekroczyli granice pola zdjęć, wyznaczone przez realizatora i operatora. Ścigając kozaków, kawalerzyści wpadli na wielkie pole kapusty, które doszczętnie stratali.

Oczywiście, kierownik produkcji filmu, dyr. M. Libkow, polecił natychmiast zapłacić gospodarzowi Michałowi Garwolewu skłemu za wyrządzoną mu szkodę. Miśzyczny gospodarz ani chciał o tem słyszeć.

„Nasze żołnierzyki, plorąc Maskell, życie własne oddają, żeby Polska była nasza, a jabym miał kapusty swojej nie oddać!?” Te słowa po Michała Garwolewskim nie okazały się.

Luźne kartki o Skidlu

Ludność miasta dzieli się, według wyznania na katolików, których jest 250 osób obojga płci, prawosławnych — 655 osób, mahometan — 109 osób, ewangelików — 2 oraz wyznania mojżeszowego — 267 osób. Poza tem mieszka w Skidlu 26 cudzoziemców wyznania prawosławno-mojżeszowego.

Wyznania te posiadają w Skidlu swe świątynie, oprócz ewangelików a także mahometów, którzy jednakże noszą się z zamiarem, w roku przyszłym, wybudowania własnej świątyni.

Żydzi posiadają na ulicy Szkolnej 4 Chedery. Kapliczka rzymsko-katolicka znajduje się na terenie majątku ksiąt Czetwertyńskich poza obrębem miasta.

Skideli posiada 7-klasową szkołę powszechną, która obecnie mieści się w 4-ch lokalach, rozrzuconych na kilku ulicach miasta.

W roku jest budowa gmachu szkolnego na terenie miasta, łącznymi siłami samorządów powiatowego, miejskiego i gminnego.

Żydzi posiadają dwie szkoły wyznaniowe prywatne a językiem wykładowym hebrajskim i jedną szkołę żydowską, zarogonową.

Pozatem mułzmanie (Tatarzy) uczą swą dźiatwę prywatnie. Skideli jest siedzibą sądu greckiego, w którym urzędują dwóch sędziów. Jest tu również lekarz i komernik, dwóch lekarzy, z których jeden jest lekarzem prywatnym, drugi sejmikowym oraz jednocześnie Kasy Chorych.

Znajduje się tutaj również szpital re-

jonowy Sejmikowy, obecnie czasowo nieczynny, przychodnia lekarska Kasy Chorych, oraz przychodnia weterynaryjna Sejmikowa.

Niezależnie od tego Towarzystwo Żydowskie „Toz” zorganizowało ośrodek zdrowia i poradnię dla matek i dzieci.

Ze społecznych organizacji polskich pracują na terenie Skidli: Kasa Stefczyka, Kółko Rolnicze, Towarzystwo Opieki Społecznej „Przystań”, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Towarzystwo L.O.P.P., Strzelec, W. F. i P. W., Polska Macierz Szkolna, oraz Komitet BBWR.

Żydowskie organizacje są następujące: Związek Kupców, Związek Rzemieślników, wspomniany już „Toz”, Tow. Qmitas Chesed, Chewra Kadysza i Tow. Bikur Chejlem a także Tow. Pomocy sierotom żydowskim i „Kraft” organizacja sportowa

Pozatem Ochotnicza Straż Pożarna, dwa banki: Kupiecki i Ludowy.

Na terenie miasta ma swą siedzibę także Posterunek P. P.

Z prywatnych instytucji należy wymienić aptekę polską p. Chmielewskiego. Mieszka tutaj również dwaj adwokaci i obrońca sądowy, a niezależnie od tego mamy biuro podania i porad prawnych, trzech fryzjerów, dwie restauracje, młyn turbinowy ks. Czetwertyńskich, dwie fabryczki wód gazowych, farbiarnie i czesalnie wełny, masarnie i garbarnie, oraz warsztaty ślusarskie, stolarskie i kuźnie — oto ogólny obraz miasteczka Skidli.

Co to ma znaczyć?

W jednym z pism miejscowych znajdujemy artykuł pod następującym tytułem: „Patron kumunistów, czy kurator „Patrenatu”?

W Grodnie istnieje bardzo pożyteczna, o chwalebnej działalności, organizacja społeczna „Patronat”, mająca za zadanie opiekę nad więźniami.

Tak się jakoś dziwnie złożyło, że z ramienia patronatu więziennego został wyznaczony kuratorem nad więźniami p. Kuźniak Bronisław, który w działalności swej specjalną opieką otoczył więźniów kumunistów, mniej troszcząc się o więźniów kryminalistów.

Ostatnio w dniu 4 października p. Kuźniak zgłosił się do naczelnika więzienia z tem, że ma kilkanaście kompletów ciepłej bielizny do rozdania więźniom kumunistom, według posiadanej przez siebie imiennego spisu.

Naczelnik więzienia, zgadzając się na rozdanie bielizny, nie mógł się jednak zgodzić na zrobienie tego według spisu, posiadanej przez p. Kuźniaka, lecz zaproponował wydanie bielizny najlepiej sprawującym się więźniom i tym, którzy ze względu na stan zdrowia najwięcej tego potrzebują.

Jednak p. Kuźniak, posiadając wiadczenie zgóry ustalony wykaz kumunistów, dla których bielizna była przeznaczona, nie zgodził się na propozycję p. naczelnika, dając nawet w tej sprawie tendencyjne informacje do „Robotnika”.

Ciekawe, jaki to spis p. Kuźniak posiada i od jakiej organizacji otrzymał bieliznę z takim zastrzeżeniem imiennego doręczenia.

Niewątpliwie odnośnie władze zainteresują się powyższą sprawą. Wkroczyć w to winien również zarząd „Patronatu”.

Nowa taryfa pocztowa

Ministerstwo Poczty i Telegrafów dokonało zmiany taryfy pocztowej przez wprowadzenie specjalnych dopłat na rzecz bezrobotnych.

Nowa taryfa pocztowa, obowiązująca od dnia dzisiejszego przedstawia się jak następuje:

- 1) Listy:
 - A) prywatne:
 - do 20 g. miejsc. 15 gr., zamiejsc. 30 gr.
 - ponad 20 g. do 250 g. — 30 gr. — 60 gr.
 - ponad 250 g. do 500 g. — 40 gr. — 80 gr.
 - B) urzędowe:
 - do 20 g. miejsc. 15 gr., zamiejsc. 30 gr.
 - ponad 20 g. do 250 g. — 30 gr. — 60 gr.
 - ponad 250 g. do 2000 g. — 35 gr. — 70 gr.
 - 2) Kartki pocztowe pojedyncze zamiejscowe — 20 gr. kartki pocztowe o odpowiednią — 40 gr.
 - 3) Polecenie przesyłek listowych — 60 gr.
 - 4) Zwrotne poświadczenie odbioru lub wypłaty — 60 gr.
 - 5) Inkasowanie kwoty zleceniowej lub przedstawienie dokumentu wiarygodności do zapłaty — 60 gr.
- Ponadto na czas od 15 października do dnia 14 kwietnia 1932 roku obciąża się dodatkowymi oślatami przesyłki i

świadczenia pocztowe, jak następuje:

- A) Listy zamiejscowe prywatne i urzędowe bez względu na wagę — 5 gr.
- B) Kartki zamiejscowe pojedyncze — 5 gr., kartki zamiejscowe z opłatą odpowiadającą — 10 gr.
- C) Druki prywatne i urzędowe bez względu na wagę — 5 gr.
- D) Paczki prywatne i urzędowe bez względu na strefę: do wagi 5 kg. — 5 gr., 10 kg. — 10 gr., 15 kg. — 15 gr., 20 kg. — 20 gr.
- E) Polecenie przesyłek listowych — 5 groszy.
- F) Doręczenie:
 - 1) przekazów pocztowych i telegraficznych oraz przekazów Pocztowej Kasy Oszczędności z pieniędzmi:
 - do 100 złotych — 5 gr.
 - od 100 zł. do 500 „ — 10 „
 - „ 500 „ „ 1000 „ — 25 „
 - „ 1000 „ „ 2000 „ — 50 „
 - 2) za doręczenie listów wartościowych do 100 zł. podanej wart. 5 gr.
 - od 100 zł. „ 1000 „ „ „ 10 „
 - „ 1000 „ „ 5000 „ „ „ 25 „
 - ponad 5000 „ „ „ 50 „
- 3) za doręczenie paczek bez względu na wagę — 5 gr.

Teatr Miejski w Grodnie

pod patronatem Elizy Orzeszkowej

Na wtorkowym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono jednogłośnie przmianować Teatr Miejski w Grodnie, na teatr miejski imienia Elizy Orzeszkowej. Wniosek referował radny Kazimierz Łaszkiwicz, podnosząc olbrzymie zasługi położone dla społeczeństwa grodzieńskiego

przez Wielką Piszczkę. Jutro w tej sprawie napiszemy obszerny artykuł.

MODNE TOWARY
w wielkim wyborze
NA J T A N I E J
poleca na obecny sezon firma
„LECH”
Pocztowa 1 tel.139

Biuro Prośb i Podan
przy Sejmiku Powiatowym
w Grodnie
przy ul. Orzeszkowej 3
wejście z podwórza.
Czynne codziennie
od godz. 10 do 2 pp.
prócz dni świątecznych.

Skradziono z dnia 11 na 12 X. w nocy u Michała Grude w Skidlu 4 proc. premja inwestycyjna serja 01634 № 23.

Popierajcie P.B.K.

Kino teatr
„ŚWIATOWID”
BRYGIDZKA 2
Pocz. seans. o g. 5.40, 7.30
9.30.

Wielki dramat w 3-ach ser. p. t.
„Rapsodia Rumuńska”
w rolach głównych
Marcelo Albani i Marion Gerette

NAJPEWNIJSZA LOKATA GOTOWKI
I NAJKORZYSTNIJSZA

W KASIE STBFCZYKA W GRODNI
TB WKŁAD
największym i najstarszym okręgu banku spółdz-rolniczym
Przy wysokim oprocentowaniu — zwrot pieniędzy zapewniony
na każde żądanie

KASA przyjmuje wkłady w złotych obiegowych złotych w zlocie, i wypłaca walutach obcych, otwiera rachunki czekowe i t. p.
Załatwia wszelkie operacje z zakresu bankowości.

WĘGIEL PO ŻENIE 6 zł. 80 gr.
Za 100 kg. łączne z dostawą do domu z pierwszozędnych kopalń
bez miatu i kamieni
dostarcza w każdej ilości
ZJEDNOCZENIE ROLNICO-HANDLOWE
N GRODNI ul. NARUTOWICZA 19 tel. 300.

Dźwiękowiec
POLONJA
Pocztowa 4.

„NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN”
Monumentalny film wg słynnej powieści ERICHA MARJI REMARQUE'A. Oddźwięk krzywd i zniszczenia, powodowanych przez wojnę.
W rolach głównych: Lewis Ayres, Louis Wolheim, Slim Sumerville i John Wray.
Realizacja: Lewis Milestone.

Kino
APOLLO
Dominikańska 26

Czarująco — uroczo, kusząco — pełną, zachwycającą **BETTY AMANN** i porywający swą brutalną męskością aktor dramatyczny **HENRYK GEORGE** w porywającym filmie
Skazaniec ze Stambułu
Cienie przeszłości. Walka dwóch kobiet o mężczyznę

KINO
„PALACE”
Orzeszkowej 13.

DZIS **DZIS**
Wzruszający dramat życiowy p. t.
Człowiek bez nerwów

.KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
Powiatu Grodzieńskiego
Wydaje pożyczki na cele gospodarcze, dyskontuje weksle otwiera rachunki czekowe i bieżące, załatwia zlecenia inkasowe.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe i na każde żądanie na najdogodniejszych warunkach.
Za całość i bezpieczeństwo wkładów gwarantuje Sejmik Grodzieński całym swoim majątkiem i dochodami.

Konto P. K. O.
Nr. 68425.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamow komunikaty — 1 za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. z zastrzeżeniem miejsca — 25 Nekreologii 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższe.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5% lamowy, za tekstem 10% lamowy Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.
Redakcja i Administracja: ul. Poczta 4 13